

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2022r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Joanna Andrzejak-Kruk

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2022r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. A.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp.

z dnia 15 września 2021r.,

sygn. akt I.C. 1325/19

1) oddala apelację,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 10.12.2019r. powód M. A. wystąpił o zasądzenie od pozwanego (...) z siedzibą w W. kwoty 11.913,-zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 11.433,-zł od 19.01.2019r. i od kwoty 480,-zł od 18.09.2019r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podniósł, że łączyła go z pozwanym umowa ubezpieczenia AC dotycząca samochodu F. (...), który 3.01.2019r. został uszkodzony w trakcie zdarzenia drogowego. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i decyzją z 18.01.2019r. przyznał powodowi odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej w wysokości 32.567,-zł netto (różnica wartości pojazdu przed szkodą 54.600,-zł i po szkodzie 22.033,-zł), z czego wypłacił 29.310,30zł przy uwzględnieniu 10% udziału własnego. Powód nie kwestionował, że w pojeździe doszło do szkody całkowitej w rozumieniu umowy, natomiast jego zdaniem pozwany błędnie ustalił wysokość odszkodowania, gdyż wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 56.000,-zł a wartość pojazdu uszkodzonego 12.000,-zł, co potwierdza zlecona przez powoda opinia rzeczoznawcy samochodowego. Pozwany nie uwzględnił odwołania powoda od decyzji z 18.01.2019r., a zatem powód domagał się zasądzenia 11.433,-zł z tytułu dopłaty do odszkodowania za szkodę w pojeździe i 480,-zł z tytułu zwrotu kosztów sporządzenia opinii rzeczoznawcy (jako podstawę drugiego z roszczeń powód wskazał art. 471 k.c. zarzucając, że pozwany niewłaściwie wykonał umowę ubezpieczenia, niezasadnie obniżając należne powodowi świadczenie, co doprowadziło do szkody w majątku powoda polegającej na poniesieniu kosztów opinii). Powód żądał odszkodowania w kwotach netto wskazując, że jest płatnikiem podatku VAT.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany nie kwestionował podanej w pozwie wartości pojazdu przed wypadkiem, natomiast jego zdaniem wartość pozostałości pojazdu powinna zostać ustalona na podstawie najkorzystniejszej oferty kupna uzyskanej po zaoferowaniu pojazdu do sprzedaży przez pozwanego za pośrednictwem platformy internetowej, a więc na kwotę 22.033,-zł (§ 14 ust. 5 o.w.u.). Z kolei koszty prywatnej ekspertyzy zleconej przez powoda nie pozostają w adekwatnym związku przy czynowym ze zdarzeniem z 3.01.2019r. Pozwany podniósł ponadto, że zgodnie z o.w.u. udział własny powinien być wyliczony od kwoty podlegającej wypłacie (§ 19 o.w.u.).

Wyrokiem z dnia 15.09.2021r., sygn. akt I.C. 1325/19 Sąd Rejonowy w Grodzisku Wlkp.: I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.859,70zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty: 10.379,70zł od dnia 19.01.2019r. i 480,-zł od 26.09.2019r. – do dnia zapłaty; II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.512,06zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty; IV. zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 515,37zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżając go: w pkt I. w części zasądzonej odszkodowanie ponad 1.260,-zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 19.01.2019r. do dnia zapłaty (tj. co do kwoty 9.599,70zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 9.119,70zł od 19.01.2019r. do dnia zapłaty i od kwoty 480,-zł od 26.09.2019r. do dnia zapłaty) oraz w pkt III. i pkt IV. w całości.

Pozwany zarzucił naruszenie:

1) art. 805 k.c. w zw. z § 14 ust. 3 i 5 o.w.u. w zw. z § 2 ust. 16 o.w.u. poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w ustaleniu, że pozwany nie był uprawniony do ustalenia wartości uszkodzonego pojazdu w oparciu o wyniki aukcji, podczas gdy zgodnie z zapisami o.w.u. wartość pojazdu w stanie uszkodzonym określa się z uwzględnieniem wartości pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody, charakteru i zakresu uszkodzeń oraz sytuacji rynkowej w zakresie obrotu pojazdami uszkodzonymi, zaś to właśnie wynik aukcji najlepiej odzwierciedla sytuację rynkową w zakresie obrotu pojazdami uszkodzonymi, gdyż programy eksperckie opierają się jedynie na matematycznym założeniu, a nadto zawierają pewną granicę błędu, gdyż wartość taka jest ustalana jedynie hipotetycznie,

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu przez sąd granic swobodnej oceny dowodów oraz wydaniu rozstrzygnięcia wbrew zasadom wyceny przedstawionym przez powołanego w sprawie biegłego i przyjęcie, że wyniki aukcji wraku nie ma znaczenia na gruncie przedmiotowej sprawy, podczas gdy w świetle obowiązujących zasad wyceny, zapisów o.w.u. oraz jednoznacznej opinii biegłego, wynik aukcji wraku pojazdu należy traktować nadrzędnie w odniesieniu do obliczeń eksperckich wartości pojazdu,

3) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu przez sąd granic swobodnej oceny dowodów oraz wydaniu rozstrzygnięcia wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, przejawiające się w ustaleniu, że oferty zakupu pojazdu na zamkniętej aukcji internetowej nie można utożsamiać z ceną rynkową pojazdu w sytuacji, gdy w orzecznictwie powszechnie dopuszcza się możliwość posłużenia się ceną aukcyjną, albowiem kwota uzyskana po przeprowadzeniu aukcji w sposób bardziej realny odzwierciedla wartość uszkodzonego pojazdu, w szczególności umożliwia poznanie rynkowej ceny wraku pojazdu, zaś podmioty biorące udział w aukcji są zorientowane w realiach panujących na rynku motoryzacyjnym, w zakresie wartości i zapotrzebowania na samochody danej marki i ich części, bowiem są to podmioty zawodowo trudniące się świadczeniem sprzedaży i naprawy pojazdów używanych,

4) art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 805 k.c. w zw. z § 14 ust. 4 o.w.u. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że poszkodowany poniósł szkodę w kwocie 39.690,-zł (przy założeniu wartości pojazdu przed szkodą 56.000,-zł i po szkodzie 11.900,-zł oraz udziału własnego w wysokości 10%), podczas gdy wysokość szkody całkowitej wyniosła 30.570,30zł (wartość pojazdu przed szkodą 56.000,-zł i po szkodzie 22.033,-zł, udział własny 10%),

5) art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. w zw. z § 20 o.w.u. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że koszt sporządzenia kalkulacji prywatnej był niezbędny i pozostaje w normalnym związku przyczynowym z kolizją, podczas gdy wykonanie kalkulacji nie było uzasadnione w przedmiotowej sprawie, a nadto koszt prywatnej kalkulacji nie wchodzi w zakres kosztów zwracanych w granicach sumy ubezpieczenia.

W oparciu o te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 9.599,70zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 9.119,70zł od 19.01.2019r. do dnia zapłaty i od kwoty 480,-zł od 26.09.2019r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania w I instancji według norm przepisanych, a nadto o zasądzenie od powoda kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód domagał się jej oddalenia oraz o zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, a zatem niniejsze uzasadnienie zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnośnie do szkody w pojeździe:

Rozbieżność stanowisk stron dotyczyła wartości ubezpieczonego pojazdu po zdarzeniu z 3.01.2019r., w wyniku którego został on uszkodzony, przy czym przez wzgląd na art. 805 k.c. w zw. z art. 384 § 1 k.c. Sąd Rejonowy prawidłowo odwołał się w tym zakresie do treści zawartej przez strony umowy ubezpieczenia AC, którą wyznaczały m.in. ogólne warunki ubezpieczenia (powtarza to § 2 pkt 4 o.w.u., który stanowi, że odszkodowaniem jest kwota ustalona według zasad określonych w o.w.u. w razie powstania szkody). Wprawdzie likwidując szkodę pozwany oszacował wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na 54.600,-zł, natomiast w odpowiedzi na pozew nie kwestionował twierdzeń pozwu, że była ona wyższa i wynosiła 56.000,-zł (taką wartość potwierdziła też opinia biegłego), a stanowisko to podtrzymał w postępowaniu apelacyjnym.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, w o.w.u. przewidziano, że wysokość odszkodowania z tytułu szkody całkowitej ustala się jako kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody, nie większą jednakże niż suma ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym (§ 14 ust. 4), zdefiniowano także pojęcie „wartości pojazdu”, przewidując, że stanowi ona wartość ustaloną przez pozwanego na podstawie notowań rynkowych pojazdu danej marki, modelu, typu, z uwzględnieniem jego cech indywidualnych, historii użytkowania, przy czym notowania stanowiące podstawę do ustalenia wartości pojazdu zawarte są w systemie (...) lub innym uzgodnionym z ubezpieczającym, wskazanym w umowie (§ 2 pkt 16 o.w.u.).

Z przytoczonych postanowień umowy ubezpieczenia AC nie wynika, aby uzgodnione przez strony pojęcie „wartości pojazdu” odnosiło się jedynie do wartości określonej na potrzeby ustalenia sumy ubezpieczenia czy wartości pojazdu nieuszkodzonego, a zatem Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że wartość szacunkowa z § 2 pkt 16 o.w.u. powinna stanowić także punkt wyjścia dla ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym. Pośrednio wskazuje na to § 14 ust. 3 o.w.u., który stanowi, że wartość pojazdu w stanie uszkodzonym jest to wartość elementów i zespołów pojazdu nieuszkodzonych lub uszkodzonych w takim stopniu, że posiadają wartość handlową, a pozwany określa ją z uwzględnieniem wartości pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody, charakteru i zakresu uszkodzeń oraz sytuacji rynkowej w zakresie obrotu pojazdami uszkodzonymi. W sposób odpowiadający przyjętej przez Sąd Rejonowy interpretacji postanowień umowy pozwany postąpił zresztą w przypadku przedmiotowej szkody, gdyż początkowo w postępowaniu likwidacyjnym szacował wartość pojazdu uszkodzonego w systemie (...), otrzymując wynik 16.600,-zł netto (por. wycena wartości szkody całkowitej z 9.01.2019r. – k.64-66), i dopiero po przeprowadzeniu aukcji

internetowej do wyliczenia odszkodowania przyjął w decyzji z 18.01.2019r. wartość 22.033,-zł, odpowiadającą najwyższej kwotowo ofercie kupna pozostałości pojazdu.

W apelacji zarzucono, że Sąd Rejonowy naruszył § 14 ust. 3 i 5 o.w.u. i § 2 ust. 16 o.w.u. błędnie przyjmując, że pozwany nie był uprawniony do ustalenia wartości uszkodzonego pojazdu w oparciu o wyniki aukcji. Sąd Rejonowy nie wyraził jednak takiego stanowiska, a jedynie wskazał, że zgodnie z o.w.u. wartość ta nie powinna zostać przyjęta wyłącznie w oparciu o wyniki aukcji, a ponadto uznał, że jednostkowa (najwyższa) oferta zakupu pozostałości pojazdu złożona na zamkniętej aukcji internetowej nie może być utożsamiana z ceną rynkową, zwłaszcza że w tym przypadku poszkodowany nie był zainteresowany sprzedażą, a składający ofertę kupna mógł wycofać się z zakupu. Stanowisko to nie zostało skutecznie podważone w apelacji w ramach zgłoszonego w tym kontekście zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Poglądy orzecznictwa, które przytoczył pozwany, zostały natomiast wyrażone na tle spraw o zasądzenie odszkodowania od zakładu ubezpieczeń, który miał zawartą umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, podczas gdy w niniejszej sprawie źródłem roszczenia była umowa ubezpieczenia AC i zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wynikał przede wszystkim z treści tej umowy.

W o.w.u. w § 14 ust. 5 przewidziano, że w przypadku szkody całkowitej pozwany może zaoferować ubezpieczonemu pomoc w zorganizowaniu sprzedaży uszkodzonego pojazdu. Postanowienie to nie odnosi się wprost do sposobu ustalenia wartości pozostałości pojazdu, a choć można zgodzić się z apelacją, że wyniki aukcji odzwierciedlają sytuację rynkową w zakresie obrotu pojazdami uszkodzonymi, do której nawiązuje § 14 ust. 3 o.w.u., to jednak jeżeli do transakcji nie dojdzie, najwyższa cena ofertowa pozostanie nadal ceną ofertową a nie ceną transakcyjną, którą można by utożsamiać z wartością rynkową z § 14 ust. 3 i 4 o.w.u. w zw. z § 2 pkt 16 o.w.u. Sam pozwany dostrzega w apelacji, że uczestnik aukcji ma prawo, zgodnie z regulaminem korzystania z platformy internetowej, odmówić zawarcia umowy sprzedaży w przypadku stwierdzenia znacznych rozbieżności w stanie faktycznym lub prawnym pozostałości. Powód w piśmie procesowym z 15.07.2020r. wskazał na brak materiału pozwalającego na ustalenie, czy pozwany wystawiając przedmiotowy pojazd na aukcję na platformie internetowej podał rzetelnie dane dotyczące jego stanu, w tym jak opisał uszkodzenia i jakie wskazał koszty naprawy powypadkowej (k.56). Wątpliwości te (powtórzone w odpowiedzi na apelację) nie spotkały się z żadną odpowiedzią ze strony pozwanego, który nie udzielił wyjaśnień pozwalających na przyjęcie, że wygrywający uczestnik aukcji nie miałby podstaw do odmowy zawarcia umowy sprzedaży (art. 6 k.c.).

W sposób nieuprawniony pozwany odwołał się także do opinii biegłego z 8.02.2021r., w której wnioskach biegły stwierdził, że w świetle „zapisów” o.w.u. AC wartość pozostałości ustalona w oparciu o wyniki aukcji jest „nadrzędna” (k.78). Z art. 278 § 1 k.p.c., na który powołano się w apelacji, jasno wynika, że opinia biegłego może być rozstrzygająca dla sądu wyłącznie w zakresie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych z danej dziedziny wiedzy. Opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i wyceny pojazdów mogła zatem stanowić wiążącą podstawę ustaleń dotyczących wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym i wartości pozostałości oszacowanych przy użyciu programu eksperckiego. Ocena prawna, w tym dotycząca reguł ustalenia wysokości odszkodowania uzgodnionych w łączącej strony umowie, należała natomiast do sądu.

Podsumowując, nie można przyjąć, że Sąd Rejonowy ustalił wysokość odszkodowania w sposób niezgodny z § 14 ust. 4 o.w.u., w szczególności że podstawą tego ustalenia powinna być wartość pojazdu w stanie uszkodzonym odpowiadająca najwyższej ofercie zakupu pozostałości. Niewątpliwie w § 2 pkt 16 o.w.u. odwołano się do wartości rynkowej i przewidziano jako podstawę jej ustalenia notowania rynkowe zawarte w systemie (...) (lub innym uzgodnionym z ubezpieczającym, wskazanym w umowie), dodatkowo w § 14 ust. 3 o.w.u. uzgodniono, że wartość pojazdu w stanie uszkodzonym pozwany powinien ustalić z uwzględnieniem wartości pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody, charakteru i zakresu uszkodzeń oraz sytuacji rynkowej w zakresie obrotu pojazdami uszkodzonymi. Przeprowadzona akcja internetowa odzwierciedla ówczesną sytuację rynkową, ale skoro do transakcji nie doszło i jednocześnie pozwany nie wykazał, że wygrywający aukcję (ani też inny podmiot biorący w niej udział) nie miałby podstaw do odmowy zawarcia umowy sprzedaży, zaoferowana przez niego cena nie może być utożsamiana z wartością rynkową pozostałości. Wartość tę odzwierciedla zatem oszacowanie biegłego dokonane w oparciu o system (...) na kwotę 11.900,-zł. Należne powodowi odszkodowanie zostało zatem prawidłowo wyliczone przez Sąd Rejonowy

na kwotę 39.690,-zł (56.000 – 11.900,-zł = 44.100,-, pomniejszone o udział własny 10% = 39.690,-zł) i powodowi przysługiwała w związku z tym dopłata w wysokości 10.379,70zł.

Odnosnie do kosztów opinii wykonanej na zlecenie powoda:

W apelacji zasadnie zauważono, że zakres odpowiedzialności pozwanego, w tym przysługujące ubezpieczonemu świadczenia, określa łącząca strony umowa. Ubezpieczeniem objęto opisany w polisie pojazd wraz z wyposażeniem (§ 3 ust. 1 o.w.u.), a wypłatę odszkodowania przewidziano na wypadek jego uszkodzenia, zniszczenia lub kradzieży (§ 3 ust. 3), ustalając także – oprócz rekompensaty tzw. szkody w pojeździe – poniesienie przez pozwanego pewnych dodatkowych kosztów wymienionych w § 20 ust. 2 o.w.u., wśród których nie ma jednak kosztów związanych ze sporządzeniem jakichkolwiek opinii czy operatów. Sąd Rejonowy pominął to zagadnienie, skupiając się wyłącznie na analizie istnienia adekwatnego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy zdarzeniem z 3.01.2019r. a poniesioną przez powoda szkodą polegającą na uiszczeniu kwoty 480,-zł za sporządzenie na jego zlecenie kalkulacji szkody.

Pozwany zapomina jednak, że jako podstawę swego roszczenia o zasądzenie kwoty 480,-zł powód wskazał w pozwie art. 471 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy spełnione zostały natomiast przesłanki zastosowania tego przepisu.

Jak już zaznaczono, powód zawarł umowę ubezpieczenia AC w celu uzyskania ochrony na wypadek uszkodzenia, zniszczenia lub kradzieży pojazdu. W trakcie trwania okresu ubezpieczenia pojazd został uszkodzony, a w związku z zajęciem przewidzianego w umowie wypadku po stronie pozwanego powstało zobowiązanie do wypłaty odszkodowania (art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c.). Pozwany powinien był przeprowadzić tzw. postępowanie likwidacyjne (tj. postępowanie dotyczące ustalenia stanu faktycznego zdarzenia losowego, zasadności zgłoszonych roszczeń i wysokości świadczenia – art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 11.09.2015r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej) i spełnić świadczenie zasadniczo w terminie trzydziestu dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Pozwany nie wywiązał się należycie z tego zobowiązania, gdyż przyznał i wypłacił powodowi odszkodowanie z tytułu szkody w pojeździe w kwocie niższej niż przysługująca mu zgodnie z postanowieniami o.w.u. (przede wszystkim pozwany ustalając wysokość odszkodowania oparł się na nieprawidłowym założeniu co do podstawy określenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym). Nienależyte wywiązanie się z zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia rodziło odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego na podstawie art. 471 k.c. Jednocześnie pozwany nie podejmował obrony nakierowanej na wykazanie, że nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Po uzyskaniu decyzji z 18.01.2019r. o ustaleniu wysokości odszkodowania powód, nie zgadzając się z wyceną wysokości szkody, zlecił rzeczoznawcy sporządzenie kalkulacji, za którą zapłacił 480,-zł. Kalkulację tę powód dołączył do reklamacji złożonej 3.09.2019r., w której domagał się zmiany decyzji zakładu ubezpieczeń, a następnie na jej podstawie sformułował żądanie pozwu. Poniesienie tego wydatku stanowi niewątpliwie szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., a szkoda ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem przez pozwanego umowy ubezpieczenia (art. 361 § 1 k.c.). Art. 361 § 1 k.c. odpowiedzialnością podmiotu obejmuje jedynie normalne (zwykle, regularne) następstwa danej przyczyny. Następstwo ma zaś charakter „normalny”, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy – bez zaistnienia szczególnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nie bierze się w rachubę – szkoda jest zwykle konsekwencją określonego zdarzenia (por. np. wyrok SN z 19.06.2008r., V CSK 18/08). Gdyby pozwany należycie wykonał swoje zobowiązanie z tytułu umowy ubezpieczenia AC, powód uzyskałby odszkodowanie w odpowiedniej wysokości już na podstawie decyzji z 18.01.2019r. Jednocześnie powód nie jest specjalistą w dziedzinie szacowania wartości pojazdów i zlecenie sporządzenia profesjonalnej kalkulacji było mu niezbędne dla efektywnego dochodzenia roszczenia. W świetle tych okoliczności nie można zgodzić się z apelacją, że nie została spełniona przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego przewidziana w art. 361 § 1 k.c.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na tym etapie sprawy powód podniósł koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie reprezentującego go pełnomocnika, którego wysokość ustalona na kwotę 900,-zł (§ 15 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018/265). Koszty te pozwany winien zwrócić powodowi.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk